

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Afryka. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRIACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 23. lutego. Dnia 24. lutego 1855 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XLIX. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla okręgu administracyjnego Namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera pod:

- Nr. 316. Traktat pocztowy między Austrią i Rosyą.
 Nr. 317. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 29. listopada 1854, dotyczące zmian w postanowieniach taryfowych co do odcenia wedle rzeczywistej wagi czyste.
 Nr. 318. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 2. grudnia 1854, którem zmienione zostają stanowisko i nazwa dystryktualnego sądu górniczego w Szemnicach we Węgrzech na starostwo górnicze, równie jak substytucyi górniczo-sądowych, onemuz podrzędnych na komisaryaty górnicze.
 Nr. 319. Rozporządzenie ministerstwa finansów i najwyższej władzy policyjnej z dnia 7. grudnia 1854, dotyczące uchylenia prawa nadanego głównemu urzędowi celnemu w Eger, co się tyczy celno-urzędowego postępowania z drukami zagranicznymi.
 Nr. 320. Rozporządzenie najwyższej władzy policyjnej z dnia 11go grudnia 1854, mocą którego oznaczone zostają te władze policyjne, przez które wykonany być ma w głównych miastach sądownictwo karne.
 Nr. 321. Rozporządzenie ministerstw finansów i handlu z dnia 12go grudnia 1854, dotyczące rozciągnięcia ulzeń celnych, przyznanych dla skórek kozich i owczych półgarbowanych, na takowe skóry już garbowane, atoliż jeszcze nie farbowane, lub dalej przyrządzone.
 Nr. 322. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 13go grudnia 1854, mocą którego wydaje się dla sądów, do wykonywania sądownictwa górniczego przeznaczonych, przepisy do zastosowania §§. 138, 167 powszechnej ustawy górniczej z dnia 23go maja 1854 r. nr. 146 dziennika praw państwa, do towarzystw górniczych już istniejących.
 Nr. 323. Rozporządzenie ministra wyznań i oświecenia z dnia 16go grudnia 1854, mocą którego ogłasza się najwyższe postanowienia w przedmiocie organizacji gymnazyów.
 Nr. 324. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23go grudnia 1854, objaśnienia ustawy procedury karnej z 29go lipca 1853.
 Nr. 325. Rozporządzenie ministra wyznań i oświecenia z dnia 15go grudnia 1854, mocą którego ustanawia się ferye szkolne w gymnazyach.
 Nr. 326. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 23go grudnia 1854 o wynagrodzeniu byłych stanowych panów ziemskich w Morawii i Szlązku za ubytek odjętej im dziesięciny górniczej.
 Nr. 327. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 27go grudnia 1854, tyczące się dnia, w którym rozpoczyna się moc obowiązująca najwyższego postanowienia z dnia 15. grudnia 1852 roku o podatku konsumcyjnym od piwa.
 Nr. 328. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości i najwyższej władzy policyjnej z dnia 30go grudnia 1854 przepisy tyczące się uzdolnienia do wykonywania urzędu sędziowskiego w przedmiocie przestępstw, których śledztwo i ukaranie oddane zostało władzom policyjnym na zasadzie cesarskiego rozporządzenia z dnia 11go maja 1854 r. nr. 120 dziennika praw państwa.

Sprawy krajowe.

(Bandera ces. aust. konzularna w Guselhiszar.)

Wiedeń, 14. lutego. *Litogr. koresp. austr.* pisze: Ces. król. agent konzularny w Guselhiszar p. T. Salvietti miał zamiar zaraz po

instalacji swojej w r. 1851 wywiesić banderę cesarską, ale zaniechał wykonać ten zamiar dla fanatycznego usposobienia tamtejszej ludności, i dla trudności, jakie mu ówczesny kaimakam stawił tem więcej, iż w Guselhiszar nie powiewała dotychczas żadna obca bandera. Niedawno wyjechał c. k. internuncyusz rozkaz Partcy, ażeby nie przeszkadzano wywiesić bandery cesarskiej, i wydał do tamtejszego ces. ajenta konzularnego rozporządzenie, ażeby się ta uroczystość odbyła w sposób przyzwoity w dniu stosownym, co też nastąpiło w dzień Nowego Roku 1855. Na tej uroczystości byli nietylko zamieszkalni w Guselhiszar poddani cesarscy i ces. austr. duchowieństwo, lecz także szef policyi z urzędnikami swymi, tudzież przełożeni i znakomitsi członkowie gmin greckich i ormieńskich.

Wiedeń, 15. lutego. „*Litogr. koresp. austr.*“ pisze: Według autentycznych wiadomości pojawiły się w kilku miastach niemieckich fałszywe banknoty angielskie po 10 i 20 funt. sztr., które są tak dobrze naśladowane, że bardzo trudno rozróżnić je od prawdziwych.

Należy przeto z wielką oględnością przyjmować banknoty angielskie.

Anglia.

(Budżet wojny na rok 1855. — Towarzystwo werbownicze francuskie.)

Budżet wojny na rok 1855—56 wyznaczono w sumie 13³/₄ milionów funt. sztr., t. j. o 6¹/₂ mil. więcej, niż w roku zeszłym. Armia ma być pomnożona o 36.000 ludzi, t. j. ma liczyć ogółem 190.000 ludzi. Kawalerya w Krymie ma liczyć 5000, zaś w Indyach i na koloniach nie nastąpi żadna zmiana.

Paryski korespondent gazety „*Times*“ pisze: Pewne towarzystwo francuskie zaproponowało, że zwerbujecie dla rządu angielskiego legię we Francyi. Oświadczyło, że wystawi 10—25.000 ludzi w jak najkrótszym czasie, a mianowicie połowę umówionej liczby najdalej w dni czternaście. Na urzeczywistnienie tego planu potrzebuje pozwolenia werbować we Francyi lub w krajach neutralnych ludzi wolnych od służby wojskowej. Słychać, że rząd angielski gotów przyjąć tę propozycyę, i oczekuje tylko przyzwolenia rządu francuskiego.

(Abld. W. Z.)

(Wzrost Kanady.)

Londyn, 10. lutego. Dotychczasowy jeneralny gubernator Kanady, lord Elgin, mówił na ucztie danej temi dniami na cześć jego w Dumfermline o znacznych postępach tej kolonii. Gdy w roku 1846 objął administracyę, wynosiły dochody 400.000 f. szt. teraz zaś wynoszą blisko 4.000.000 f. szt., wtedy było tylko 22 mil. kolei żelaznych, teraz zaś jest już 1000 mil. gotowych a 2000 mil. w robocie.

(W. Z.)

Francya.

(Rozkaz dzienny admirała Bruat ogłaszający podziękę parlamentu. — Stan jeńców rosyjskich na wyspie Aix. — Potoczne.)

Paryż, 7. lutego. Admirał Bruat otrzymawszy od admirała Lyons wiadomienie tej treści, jako parlament angielski przyzwolił na złożenie podziękii admirałowi Hamelin i flocie francuskiej, wydał do floty następujący rozkaz dzienny:

Oficerowie i majtkowie! Armia powzięła przez swych naczelników nie raz już uznanie waleczności swej i poświęcenia się za sprawę publiczną. Parlament angielski wyświadcza im teraz nadzwyczajny i rzadki zaszczyt publicznej podziękii przyzwolonej jednoznacznie od Izby niższej i wyższej. Admirał Lyons polecił mi zawiadomić was o tem jak niemniej i admirała Hamelin'a. Podziękę tę przyjmuję w imieniu naszym i w imieniu szanownego szefa, który dowodził wami od samego początku wielkiej wyprawy waszej — jako drogą nagrodę waszych zasług, jako rękojmię ściślejszego jeszcze związku i jako pomyślną wieszczbę dalszych powodzeń: Dnia 15. grudnia 1854 uchwalono jednogłośnie w Izbie wyższej i niższej, ażeby wyrazić podziękę obu Izb admirałowi Hamelin i flocie francuskiej za ich szczere współdziałanie z flotą Jej Mości Królowej angielskiej podczas transportu i przy wylądowaniu wojsk zjednoczonych w Krymie, tudzież podczas oblężenia Sebastopolu itd.

Uzalania się dziennika *Jour. de St. Peterb.* na obchodzenie się z jeńcami rosyjskimi we Francyi, znagłity znów *Monitora* do

odparcia tych zarzutów umieszczeniem następującego pisma generała komenderującego w 14tym okręgu wojskowym do ministra wojny:

„Panie Marszałku! W piśmie swem z 31. stycznia żądał Pan Marszałek odemnie wyjaśnienia prywatnej depešy telegraficznej z tegoż dnia, a to w sprawie uzalań się rządu rosyjskiego na przykre obchodzenie się z jeńcami rosyjskimi na wyspie Aix. Skargi te są niesłuszne. Za przybyciem jeńców na wyspę Aix miano dla nich wszelkie względy możliwe; miałbym to za mój obowiązek zachować je nawet i wtenczas, chociażby mnie nie doszły nawet rozkazy w tej mierze W. Excellencyi. Oficerom dozwolono broń swoją zatrzymać. Pan Marszałek dał na to później i z swojej strony pozwolenie. Początkowo chcieli żołnierze rosyjscy właśnie dla tego, że byli jeńcami — odmówić przetożonym swoim przynależnego poważania. Odstąpiłem wprawdzie ostatnim władzę rozkazywania, mimo to jednak nakazałem, ażeby każdemu jeńcowi rosyjskiemu jakiego-bądź stopnia wyższego oddawano ze strony jeńców podwładnych wszelkie poważanie dawniejsze. Więźniów galerowych i skazanych na kary hańbiące oddzielono od innych dla zachowania porządku i przyzwoitości. W. Excellencya postanowiła sam z troskliwości wymiar racyi dla jeńców i powiększyła niedawno racye chleba. Wszystko co tylko można robi się dla ulżenia losu jeńców. Wezwałem też komenderującego generała 1szej poddywizyi, ażeby mi po swoim powrocie z wyspy Aix, gdzie się udaje dla odbycia lustracyi kwartalnej — przedłożył sprawozdanie o stanie i położeniu jeńców. Dokładny ten raport zawiera między innymi i następujące słowa: „Oficerowie chwala sobie pobyt swój na wyspie Aix.“ (W. Ex. raczy zwrócić uwagę na liczbę oficerów, którym dano do wyboru miejsce pobytu w głębi Francyi, a jednak zostało tylu z nich na wyspie Aix). — W oddziale jeńców panuje duch dobry; zachowują się dobrze i są posłuszni. Postępowanie ich w ogóle chwalebne i prowadzą się należycie. Zachowują żołnierski sposób życia i na żywność swoją narzekać nie mogą. Kuchnie mają wspólne, a izby w dobrym porządku są utrzymywane.“ Nikt lepiej odemnie nie pojmuje tego, co się należy żołnierzom, którzy na polu bitwy pełnili dzielnie powinność swoją: Nikt zapewne nie zaniedbał-by też obowiązku swego względem jeńców i nie chciał-by się wystawić na ostrą naganę, a jeżeli w całej tej sprawie kto zawinił, to tylko dzienniki, które trudnią się baśniami i niezważając na to: z kąd te baśnie pochodzą, co może być w nich prawdziwego i jakiej są doniosłości.“

Słychać tu, jakoby Cesarz i Cesarzowa zamierzali w marcu zjechać do Londynu i przypatrzeć się spuszczeniu z warsztatu olbrzymiego okrętu trypokładowego „La France“ o 120 działach, który budują teraz w Woolwich.

Rząd jest tego przekonania, że ustawa o dotacyi i względem zaciągu wojskowego wywoła żywe rozprawy w ciele prawodawczem, lecz że wkońcu obie ustawy przyjęte zostaną bez żadnej zmiany ważniejszej.

Galeryę wystawy wzdłuż Sekwany na wybrzeżu od strony pól elizejskich ukończono już prawie zupełnie; długość jej wynosi 1200, szerokość zaś 27 metrów. (W. Z.)

(Projekt do organizacyi municypalności ogłoszono. — Instytutu agronomiczne w Koryce. — Położenie kolonii w Senegambii.)

Paryż, 12. lutego. *Monitor* ogłasza projekt do ustawy względem organizacyi municypalności z obszernem wyjaśnieniem zasad, a oraz uwiadamia o obsadzeniu opróżnionych biskupstw w Carcassoone i Quimper.

— Na wyspie Korsyce zakładają teraz w okolicy Ajaccio i Chiavari dwa agronomiczne instytuty robocze dla pomniejszych zbrodniarzy. Urzędnicy i dozorczy, jako też pierwszy transport więźniów przybyli już na miejsce przeznaczenia.

— *Monitor* podaje niektóre szczegóły z ostatnich do ministra marynarki nadesłanych raportów z Senegalu. Kapitan okrętu liniowego Protet, jeździł podług tych raportów do Bakelu, prawie 200 mil od St. Louis, dla zbadania opinii mieszkańców Fouty, których potajemnie podburzał pewien awanturnik, mogący z czasem odegrać ważną rolę w Senegambii. Jest-to niejaki Oumar, który pielgrzymował do Mekki, i korzystał z uzyskanej przeto sławy świętego, by zjednać sobie silną partycję pomiędzy ludnością. Wkrótce po ekspedycyi z Podor wyprawił Oumar posłów do gubernatora Senegalu; propozycye jego przyjęto zyczliwie a posłów odprawiono z darami. Ale gdy później przybył gubernator do Bakelu, dowiedziano się, że Oumar stoi na czele licznych band i mianował poręcznikiem swoim pewnego krajowca obwinianego o zamordowanie jakiegoś kupca francuzkiego. Obecność tych band w okolicy Bakelu zapowiedziała się okropną rzezią we wsi Makana, której nieszczęśliwych mieszkańców napadnięto we śnie i bez wyjątku wymordowano, który-to akt barbarzyństwa wywołał najokropniejsze przerażenie pomiędzy mieszkańcami Bakelu. Kapitan Protet więc, jakkolwiek niepodzielał wcale ich obawy, użył przeciw potrzebnych środków ostrożności, wzmocnił załogę miasta i kazał obwarować twierdzę. Nad wszelkie spodziewanie protestował Oumar przeciw tym uzbrojeniom i przysłał swego własnego syna do stacyi francuzkiej z zapewnieniem o swych spokojnych zamiarach. Oświadczenie to przyjęto zyczliwie, gdyż gubernator był tego zdania, że śród panującego usposobienia mógłby akt surowości pociągnąć za sobą najszkodliwsze skutki dla całej kolonii. Mimo to jednak nieprzestaje władza czuwać ściśle nad postępowaniem Oumara, który wywiera wielki wpływ na ludność tamtejszą. Poręcznik od inżynierów Jorig umarł w Bakela w kilka dni po przybyciu z Francyi. (W. Z.)

Włochy.

(Aresztacye w państwie papieskiem. — Załoga francuzka. — Etat zbrojny papieski.)

Do *Gas. di Venez.* donoszą z Rzymu z d. 8. b. m.: „Za mazynistowskie zapędy odbyły się aresztacye w Faenzy, Forli, Imoli, także w Toskanii, mianowicie w Syenie, Pistoji i Pizie. Między aresztowanymi w Toskanii w liczbie 70, z których jednak wielu już wypuszczono, znajduje się także adwokat Bosio, który często odbywał podróże do Faenzy i Bologni. W Forli znaleziono u niejakiego Signorini mnóstwo korespondencyi Mazziniego“.

Załoga francuzka w Rzymie ma być zmniejszona na 3000 ludzi i będą umieszczeni wszyscy w koszarach blisko Watykanu. Zresztą wynosi obecnie rzymska siła zbrojna 16.000 ludzi i jest dostateczna na potrzeby kraju. Ojciec św. założył instytut kadetów na 30 elewów, którzy się mają kształcić na oficerów. (Abbid. W. Z.)

Niemce.

(Konferencye szefów władz policyjnych.)

Berlin, 12. lutego. Jak słychać odbęda się temi dniami konferencye w Berlinie, w których będą mieć udział szefowie najwyższych władz policyjnych znaczniejszych państw niemieckich, mianowicie Austrii, Bawaryi, Saksonii, Hanoweru, Wirtembergu i W. księstwa Badeńskiego, a których celem będzie osiągnąć w zawodzie policyjnym zgodne działanie na jednakowych ile możności zasadach. Jako reprezentant Wielkiego Księstwa Badeńskiego przybył tu już przedwczoraj z Karlsruhe radzca ministeryalny p. Fieser, ten sam, o którym w najnowszych czasach tak często wspomniwały dzienniki, gdy zaufanie Monarchy zaszczyliło go tem ważnem i trudnem zadaniem, by załatwił nieporozumienia wynikłe z pozalowania godnych zatargów kościelnych i uśmierzył wywołane tem w kraju niebezpieczne wzburzenie umysłów. (Zeit.)

(Towarzystwo misyi do Chin. — Konferencye policyjne ukończone.)

Berlin, 16. lutego. Tutejsze towarzystwo misyonarzy do Chin postąpiło już tak dalece w swych czynnościach, że może wydawać teraz na utrzymanie misyonarza i jego pomocnika chińskiego 3000 talarów rocznie. Dochody tego towarzystwa wynosiły w ciągu pięcioletniego istnienia jego do 15.000, wydatki zaś do 12.000 talarów.

— Członkowie odbytej tu konferencyi policyjnej doznali jaknajlepszego przyjęcia i przedstawiano ich najpierw Jego Mości Królowi, a potem panu prezydentowi ministrów i ministrowi spraw zewnętrznych. Nadto pokazywano im wszystkie urządzenia tutejszego przydyum policyi, mianowicie zakłady robocze i piekarnię w Rummelsburgu, straż ogniową i straż bezpieczeństwa w zupełnej czynności rozmaitych jej gałęzi. Panowie ci wyrażali się bardzo korzystnie o doskonałości policyjnej administracyi berlińskiej, mianowicie zjednała sobie straż ogniowa powszechne uznanie ze swojej niesłychanej zręczności. Konferencye, na których naradzano się nad zaprowadzeniem jednakowych urządzeń paszportowych, skończyły się już i panowie reprezentanci rozjechali się dnia wczorajszego. (Zeit.)

(Pożyczka nadzwyczajna.)

Mnichów, 13. lutego. Ustawa względem zaciągnięcia pożyczki 6½ milionów reńs. na nadzwyczajne potrzeby armii będzie jeszcze w ciągu bież. tygodnia w dzienniku ustaw publikowana i niezwłocznie przystąpi rząd do zrealizowania pożyczki. (Zeit.)

Rosya.

Cesarz Jego Mość rozkazał odbudować nanowo kosztem państwa, spaloną na wybrzeżach morza białego przez angielskie krążące okręta włość Puszlacha wraz z cerkwią. Fundusze są już wyznaczone i zostawiona mieszkańcom Puszlachy do woli osiedlić się na tem samem albo na innem mniej niebezpiecznym miejscu, a nawet jeżeliby woleli, odłożyć odbudowanie aż po skończeniu wojny.

(Nowy skład w administracyi Tatarów Kazajskich.)

Gazeta z d. 7. lutego donosi: Rząd zaprowadza teraz nowy skład i administracyę gmin Tatarskich w Kazaniu. Odnosnym ukazem poddano Tatarów w socyalno-ekonomicznym względzie pod miejską Dumę rosyjską i rozkazano ukonstytuować się pod jej kierunkiem w dzielnicę miasta i obrać z pośród siebie starostów, mających ją zastępować przy rozkładzie podatków. Liczba członków mohametańskich deputowanych miejskich nie może przechodzić trzeciej części liczby ogółowej członków Dumy, a dwie trzecie części będą się składać z Chrześcian. Natomiast będzie uwolniona od obowiązków stosowna liczba chrześciańskich deputowanych miejskich. W sądowym względzie poddani są Tatarzy pod magistrat miejski, w którym będą zastępowani przez burmistrza i dwóch radców z kupieckiego stanu Tatarów. Budżet zniesionego tatarskiego ratusza, będzie obrócony na pomnożenie etatu magistratu miejskiego. Względem administracyi majątku sierót i sądu rozjemczego pozostaje się przy dawnem, jednakże sądowe te władze tatarskie przydzielono do miejskiego magistratu w Kazanie.

Turcya.

(Wiadomości z Konstantynopola. — Trzecia dywizya odchodzi do Krymu. — Pożar w Arsenale. — Chosrew Basza umarł. — Stan zdrowia w szpitalu angielskim.)

Przez Marsylię nadeszły następujące wiadomości z *Konstantynopola* z 5. lutego: Stojąca pod Konstantynopolem trzecia dywizya

armii francuskiej otrzymała rozkaz wyruszyć do Krymu. Jenerał Brunnet miał nazajutrz odjechać. W arsenale w Konstantynopolu wybuchł pożar i zniszczył kilka magazynów z żywnościami. Na powstańców w Kurdystanie wysyła wojsko. Jak słyhać zajęła armia rosyjska w Azji swoje leże zimowe, i oczekuje posiłków by rozpocząć na nowo swoje działania. Anglicy zamówili trzystu robotników do kolei żelaznej z Bałakławy do obozu Lorda Raglana. Paropływy „Valmy“, „Trident“ i dwie fregaty odplynęły z Konstantynopola do Tulonu. Były wielki wezyr, Chosrew Basza, szef partji rosyjskiej, umarł w 90tym roku życia. Przyaresztowano kilka włoskich fałszerzy monet.

Z Skutari donosi korespondent dziennika *Times* z 1. lutego, że śmiertelność w tamtejszym szpitalu angielskim zmniejszyła się nieco, ale zawsze jeszcze jest dość znaczna. Dnia 29. stycznia było 53, d. 30. 45 a d. 31. 52 pogrzebów. W miesiącu styczniu pochowali Anglicy w Skutarach 1480 ludzi, między tymi 3 oficerów, 2 kobiety i 2 dzieci. W kuracyi pozostało 78 oficerów i 4794 szeregowców. Wszyscy lekarze zgadzają się zresztą w tem, że większą część słabości przypisać potrzeba nadzwyczajnemu unuczeniu wojska. Żołnierze poopadali przezto tak dalece z sił, że najmniejsza słabość staje się niebezpieczną, że najmniejsze przeziębiecie spowoduje straszną gorączkę, która częstokroć śmiercią się kończy. Spokój i staranne pielęgnowanie skutkują w takim razie więcej niż wszelkie lekarstwa na świecie. (Zeit.)

Afryka.

(Przyjęcie księstwa Brabantskich w Aleksandryi. — Said Basza zamysła nowe miasto zakładać.)

Wiadomości z Aleksandryi sięgają po dzień 5. b. m.

Ich królewicz. Moście książę i księżna Brabantu przybyli do Aleksandryi i byli z wielką uroczystością przyjmowani. Pierwsi dygnitarze państwa i c. k. austriacki konsul udali się na pokład paropływu dla złożenia Ich królewicz. Mościom swego uszanowania. Chociaż wicekról, Said Basza dawał do dyspozycyi dostojnym gościom swój pałac, jednak przenieśli pałac belgijskiego jenerałnego konsula, Conte Zizinia. Dnia 3. złożyli uszanowanie wszyscy jenerałni konsulowie i ich zastępcy, a dnia 5. b. m. mieli Ich król. Moście udać się w dalszą podróż do górnego Egiptu; za powrotem ztamtąd odjadą do Palestyny dla spędzenia w Jeruzolimie świąt wielkanocnych.

Jak donoszą do *Osservatore Triestino* zamysła wicekról założyć nowe miasto w pobliżu Nilu.

Z teatru wojny.

(Doniesienia z obozu francuskiego. — Jenerał Niel rozpoznawał i chwalił prace oblężnicze. — Jenerał Pellissier ma być komenderującym. — Próby z bronią.)

Dziennik *Patrie* otrzymał prywatne sprawozdania z Krymu, w których donoszą o dobrem wrażeniu, jakie sprawiło w obozie przybycie jenerała Niel, zwłaszcza że spodziewano się hasła do stanowczego już boju. Niecierpliwość żołnierzy francuskich doszła do najwyższego stopnia. Jenerał Niel rozpoznawał prace oblężnicze w najdrobniejszych nawet szczegółach. — Anglicy widząc uszczuploną swą armię uznali to sami, że pracom oblężniczym z swej strony nie podoleją, zaczęli też 3cia i 7ma dywizya francuska zajęła stanowisko w przekopach angielskich od Lukermanu. Gwardya cesarska i 9ta dywizya, które pierwotnie miały przezimować w Konstantynopolu, otrzymały rozkaz z 31. stycznia do niezwłocznego wyruszenia pod Sebastopol.

Według korespondencji do dziennika *Constitutionnel* z Konstantynopola z 1. lutego, miały wojska francuskie powitać z radością mianowanie jenerała Pellissier naczelnym wodzem francuskich wojsk oblężniczych pod Sebastopolem. (Mianowania tego nie ogłoszono jeszcze urzędownie.) Konradmiral Lugeol miał na mocy rozkazu odwołującego wracać dnia 2. lutego do Francji na pokładzie okrętu „Valmy.“ Słyhać, że wszystkie okręta żaglowe odplynąć mają z powrotem do Francji.

Z obozu pod Sebastopolem piszą z 30. stycznia do dziennika *Constitutionnel*: „Wczoraj przybył gwardyjjski pułk wołyżerów, a dziś przenosi się do głównej kwatery. Przedwczoraj robiliśmy próby z naszymi rakiętami palnymi nowego wynalazku; rakiety te sprawiły ogromny skutek. (Książę Menzykow upewnia w swoim sprawozdaniu, że te rakiety największego kalibru rzucane 28. stycznia, nie wyrządziły wcale żadnej szkody). Pierwsze próby przedsiębrane przed niajakim czasem wypadły nie najlepiej; przedwczoraj powiodły się nierównie lepiej, a dziś odbędą się w przytomności wodza naczelnego. Stan zdrowia żołnierzy i obozu naszego dość pomyślny. (A. B. W. Z.)

(Raport hr. Edmunda Lyons z d. 27. stycznia.)

Od Sir Edmunda Lyons nadeszła następująca depeza:

„Agamemnon“, na wysokości Sebastopola, 27. stycznia 1855.

Sir! Mam zaszczyt donieść Lordom admiralicyi, 1) że od ostatniego listu mego z 23. b. m. sprzyjała nam najpiękniejsza pogoda; zmiana ta wywiera bardzo pomyślny wpływ na stan zdrowia armii. Z budowaniem barak i rozdzielaniem nadsełanej tak szczerze z Anglii odzieży zimowej postąpiliśmy już dość znacznie, tak że ludzie są już zupełnie od zimna ochronieni. 2) Stan zdrowia na flocie i w brygadzie majtków jest doskonały. Ludzie dostają obficie świeżego mięsa, jarzyny a nawet pomarańcze, które konradmiral Stewart nadesłał z Malty. 3) Ogień baterji sprzymierzonych stał się

silniejszym przeszłego tygodnia, a ogień nieprzyjaciela nieu staje wcale. W naszych baterjach ustawiono w ciągu ostatnich czterech dni dziewięć dział nowych. 4) Dzień 24. b. m. przepędziłem w Bałakławie, czuwając nad służbą tamtejszą i zwiedzając wszystkie roboty portowe i transportowe. Podług umowy zjechałem się tam z lordem Raglanem i porobiliśmy pewne urządzenia, po których można się z pewnością spodziewać zbawionego skutku. Mam zaszczyt i t. d. (Zeit.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 20. lutego. W Pradze wybuchł dzisiaj zrana ogień na strychu c. k. burgu i rozszerzył się na powale trzeciego piętra. — Przedpołudniem powiodło się opanować ogień poczęści. Podłogę drugiego piętra pokryto masami śniegu chcąc tym sposobem ocalić pierwsze piętro. Ich MM. Cesarz i Cesarzowa znajdują się w zupełnym bezpieczeństwie. (L. k. a.)

— Według dalszej depezy telegr., pisze *Abendbl. d. W. Z.* było niebezpieczeństwo o god. 8¹/₂ zrana prawie zupełnie usunięte. Ich MM. Cesarz Ferdynand i Cesarzowa bawili przez noc w pałacu arcybiskupim.

Późniejsza depeza wysłana z Pragi o god. 10 donosi, że niebezpieczeństwo usunięte, a pożar niebawem będzie przytlumiony. Dodaje do tego, że o god. 2 zrana zawalił się sufit drugiej sali na pierwszym piętrze a później także część sufitu pierwszej sali.

Londyn, poniedziałek. Lord Clarendon oświadczył, że traktat względem legii tureckiej jeszcze nie ratyfikowany. Layard występując przeciw rządowi powiedział: Pan Roebuck zgadza się wprawdzie na to, by zaniechać śledztwa, ale grozi oburzenie ludu. Lord Palmerston przyrzekł gorliwe prowadzenie wojny, w razie jeżeli pokój nie przjdzie do skutku. Rząd wymaga 60.000 rekrutów i 7000 koni nie licząc legii cudzoziemskiej, tak iż cała armia wynosiłaby z wyłączeniem Indyi 180.000 ludzi. (L. k. a.)

Londyn, 21. lutego. W izbie wyższej oświadczył lord Ellenborough, że budżet armii jest niedostateczny i radził wysłać wojska indyjskie do małej Azji. Lord Harrowley radził popierać Polskę i Czerkasyę. *Pannure* nie chciał wdawać się w rozbiór tych kwestyi. Na uwagę względem mogącej nastąpić przeszkody w pruskim handlu przewozowym, odpowiedział *Curdwell*: Anglia i Francya nie będą stawiać przeszkody rosyjskiemu handlowi przez Prusy, ale wzmocnią wszystkie blokady. (Abbl. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 23. lutego. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 35r.50k.; żyta 28r.45k.; jęczmienia 24r.50k.; owsa 18r.40k.; hreczki 23r.45k.; grochu 40r.; — cetnar siana sprzedawano po 4r.50k.; okłotów po 2r.57¹/₂k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 37r.17¹/₂k., sosnowego 31r.10k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 6. lutego. Według doniesień handlowych sprzedawano w drugiej połowie stycznia na targach w Kołomyi, Śniatynie i Kutach w przecięciu korzec pszenicy po 10r.6k.—10r.9k.—11r.25k.; żyta 9r.46k.—8r.55k.—9r.8k.; jęczmienia 7r.21k.—6r.20k.—6r.10k.; owsa 5r.58k.—5r.42k.—5r.7k.; hreczki w Kołomyi 8r.; kukurudzy 9r.—8r.16k.—8r.4k.; kartofli 4r.24k.—0—3r.40k. Cetnar siana kosztował 1r.40k.—3r.12k.—2r.20k.; welfny w Kuttach 50r.; nasienia konicza w Kołomyi 45r. Sąg drzewa twardego 10r.—22r.48k.—7r.15k., miękkiego 7r.—0—5r.54k. Za funt mięsa wołowego płacono 4k.—4k.—5k. i za garniec okowity 2r.48k.—2r.—2r. m. k.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 14. lutego. Na dzisiejszy targ przypędzono tylko 61 sztuk wołów, a mianowicie: Eliasza Stamberger z Limanowa 10 sztuk, Dawida Geiger z Muszyny 13, Samuela Muschel z Dombrowy 10, a w mniejszych partyach 28 sztuk. — Ceny bydła były nadzwyczajnie wysokie.

W drodze sprzedali, a mianowicie w Białej: Lazar Klausenstock z Bochni 41 i Dawid Engelmann z Limanowa 32 sztuk do Prus. W Boberku sprzedano w mniejszych partyach 42 sztuk. — Na targu Wiedeńskim było 2000 sztuk wołów, a za cetnar płacono 24—25 ztr. — Na przyszły tydzień spodziewają się 200 sztuk wołów z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 23. lutego.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	56	6	—
Dukat cesarski	6	1	6	4
Półimperyal zł. rosyjski	10	20	10	23
Rubel srebrny rosyjski	2	—	2	1
Talar pruski	1	56	1	58
Polski kurant i pięciozłotówka	1	26	1	27
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	94	40	95	30
Galicyjskie Obligacye indem.	75	—	75	30

Uwaga: Galicyjskie listy zastawne i obligacye indemnizacyjne notowane bez kuponów, przeto przy kupnie i sprzedaży mają być obliczone i wynagrodzone bieżące prowizye.

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 20. lutego.		w przecięciu	
Obligacje długu państwa	5 ⁰ / ₁₀₀	za sto	82 ¹ / ₂ 85 ¹ / ₂ 85 ¹ / ₂
detto pożyczki narod.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	86 ¹ / ₂ 85 ¹ / ₂ 85 ¹ / ₂
detto z r. 1851 serya B.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5 ⁰ / ₁₀₀	"	—
Obligacje długu państwa	4 ¹ / ₂ 0 ⁰ / ₁₀₀	"	—
detto	4 ⁰ / ₁₀₀	"	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4 ⁰ / ₁₀₀	"	—
detto	3 ⁰ / ₁₀₀	"	—
detto	2 ¹ / ₂ 0 ⁰ / ₁₀₀	"	—
Pożyczka z losami z r. 1834	"	"	—
detto	"	"	122 121 ¹ / ₂ 121 ¹ / ₂
detto	"	"	108 ¹ / ₂ 108 ¹ / ₂ 108 ¹ / ₂
Obl. więd. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ 0 ⁰ / ₁₀₀	"	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 ⁰ / ₁₀₀	"	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	—
detto krajów koron.	5 ⁰ / ₁₀₀	"	74 ¹ / ₂ 74 ¹ / ₂ 74 ¹ / ₂
Akcy bankowe	—	1006 1005 1004	1005
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	—	1910 1900	1905
Akcy kolei żel. Glognickiej na 500 zlr.	—	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr.	—	264	264
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr.	—	537 538	538
Akcy austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr.	—	550	550
Galicyjski listy zastawne po 4 ⁰ / ₁₀₀ na 100 zlr.	—	—	—
Renty Como	—	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 20. lutego.		w przecięciu.	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	128 128 ¹ / ₂ 128 ¹ / ₂	128 ¹ / ₂ 128 ¹ / ₂ 128 ¹ / ₂	128 ¹ / ₂ 128 ¹ / ₂ 128 ¹ / ₂
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	127 ¹ / ₂ 127 ¹ / ₂ 127 ¹ / ₂	127 ¹ / ₂ 127 ¹ / ₂ 127 ¹ / ₂	127 ¹ / ₂ 127 ¹ / ₂ 127 ¹ / ₂
Genoa za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	94 ¹ / ₂ 94 ¹ / ₂ 94 ¹ / ₂	94 ¹ / ₂ 94 ¹ / ₂ 94 ¹ / ₂	94 ¹ / ₂ 94 ¹ / ₂ 94 ¹ / ₂
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire teskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-27 28 29	12-28 28 29	12-28 28 29
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	126 ¹ / ₂ 126 ¹ / ₂ 126 ¹ / ₂	126 ¹ / ₂ 126 ¹ / ₂ 126 ¹ / ₂	126 ¹ / ₂ 126 ¹ / ₂ 126 ¹ / ₂
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	149 ¹ / ₂ 150 150 ¹ / ₂	150 150 150 ¹ / ₂	150 150 150 ¹ / ₂
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	—	31 Agio.
Dueaten al marco	—	—	Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 23. lutego.
 Obligacje długu państwa 5⁰/₁₀₀ 81¹⁵/₁₀₀; 4¹/₂ 0⁰/₁₀₀ 71¹⁵/₁₀₀; 4⁰/₁₀₀ —; 4⁰/₁₀₀ z r. 1850 — 3⁰/₁₀₀ —; 2¹/₂ 0⁰/₁₀₀ —. losowane obligacje 5⁰/₁₀₀ —; Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcy bank. 998. Akcy kolei półn. 1865. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie 263. Dunajskiej żeglugi parowej 542. Lloyd 548³/₄. Galic. l. z. w Wiedniu 92 Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zlr. — zlr.
 Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 129¹/₂ l. 3. m. Genoa — l. 2. m. Frankfurt 128¹/₂ l. 2. m. Hamburg 95¹/₂ l. 2. m. Liwna. — l. 2. m. Londyn 12.31. 3. l. m. Medyolan 127¹/₂. Marsylia —. Paryż 151¹/₂. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. cea. —. Pożyczka z roku 1851 5⁰/₁₀₀ lit. A. — lit. B. — Lomb. —; 5⁰/₁₀₀ niż. austr. obl. indemn. 76¹/₂; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 107¹/₂. Pożyczka narodowa 85³/₈. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — 575 fr.

Przyjechał do Lwowa.

Dnia 23. lutego.
 Hr. Koziebrodzki Felix, z Harasymowa. — Hr. Łoś Franciszek, z Kutkorza. — PP. Groblewski Max., z Turezanki. — Bocheński Alojzy, z Otynowiec. —

KRONIKA.

— Z zakładów bankowych korzystają w Anglii wszyscy, zaczawszy od Lorda aż do rzemieślnika, i tem to różni się najbardziej handel angielski od ociężałej cyrkulacji handlowej na stałym lądzie. Każdy umieszcza cały swój kapitał w pewnym banku, i wszystkie wypłaty odbywają się za pomocą asygnacyi na ten bank. Każdy z licznych banków londyńskich daje swoim depozytorom zeszyty z litografowanymi asygnacjami, które tylko wypełniać i wycinać potrzeba. Każdy rzemieślnik, każdy kupiec przyjmuje zapłatę w takich asygnacjach, zwanych „checks“, a zaciągnięte pieniądze, które po największej części składają się również z takich asygnacyi, oddaje właściciel znowu temu bankowi, w którym ma swój fundusz, dla wymieniania ich. Tym sposobem oszczędza sobie właściciel trudności i niebezpieczeństwa w przechowywaniu pieniędzy, wszelkie wypłaty odbywają się z łatwością i wygodnie, i z wyjątkiem najmniejszych kwot rentuje się ciągle cały kapitał. Zwykle checks taki wystawiony jest tylko na imię bankiera odbierającego, tak że w razie zgubienia niema żadnej wartości dla znalazcy. Tym sposobem można w Anglii odbierać największe sumy przez pierwszego lepszego zebra, gdyż kradzież jest niepodobna. Depozytorowie tego samego banku kwitują się przez odpisywanie w księgach bankowych. Ale także i inne banki, które mają wystawiane na siebie nawzajem asygnacje, wypłacają sobie tylko resztujące kwoty gotówką. Największa spekulacja każdego Anglika trudniącego się przemysłem zasadza się na tem, by zachować w domu jak najmniejszy zapas gotowych pieniędzy a zresztą cały majątek ulokować w banku. Ale nie tylko ludzie przemysłowi, także wszystkie osoby prywatne, a nawet władze publiczne korzystają z banków, i komu wia-

Gnoiński Alex., z Krasnego — Brzezowski Winc., z Tarnopola. — Kozłowski Anzeim, z Malawy. — Głogowski Artur, z Bojaniec.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 23. lutego.
 Hr. Borkowski Alfons, do Winnik. — Br. Beul, do Wiednia. — PP. Rylski Henr, do Dłużniowa. — Nahejowski Ant., do Gródka. — Gottlieb Qiryń, do Dohomościsk. — Pöltenberg Leopold, c. k. sekretarz finans., do Wiednia. — Konasiewicz Marcin, c. k. kapitan, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	326.33	— 17.0°	100.0	półn.-zach cich	pochmurno
2 god. pop.	326.40	— 9.3°	82.9	" "	" "
10 god. wie.	326.38	— 12.7°	93.1	północny "	jasno

TEATR.

Dzisiaj d. 24. lutego: Pierwsze przedstawienie wiedeńskiego teatru baletników i tancerzy złożone z 12 osób pod dyrekcją braci Schier, byłych członków c. k. nadwornego teatru opery w Wiedniu.

Jutro: dnia 25. lutego 1855 (w Abonamencie).

„Młyn Diabelski.“

Czarodziejski komedyczny melodramat w 4 aktach z niemieckiego. — Muzyka Wacława Müllera.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 26. lutego: Licytacja chłopskiej realności pod nr. 139 w Pizorycie w Suczawie. — Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Rohatynie. — Licytacja na budowę w Rzeszowskim okręgu drogowym.

Dnia 27. lutego: Licytacja realności pod nr. 610¹/₂ we Lwowie. — Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Bursztynie. — Licytacja realności pod nr. 36³/₄ w Stanisławowie. — Licytacja na budowę w Rzeszowskim okręgu drogowym.

Dnia 28. lutego: Licytacja realności pod nr. 200¹/₁₇ w Olesku. — Licytacja 1/2 części realności pod nr. 518¹/₂ we Lwowie. — Licytacja realności pod nr. 274 w Myślenicach. — Licytacja gruntu chłopskiego pod nr. 88 w Pozorycie w Suczawie. — Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Knihiniczach. — Licytacja na budowę w Rzeszowskim okręgu drogowym.

Dnia 1. marca: Licytacja na dostawę rozmaitych artykułów żywności dla wojska w Chodorowie. — Licytacja na transport ładunków artylerii we Lwowie. — Dzierżawa markietenderyi na cytadeli we Lwowie. — Licytacja dóbr Zawidze we Lwowie.

Dnia 5. marca: Licytacja realności pod nr. 533³/₄ we Lwowie. — Licytacja domu pod nr. 176 w Radsutz. — Licytacja na transport ładunków artylerii we Lwowie.

Dnia 6. marca: Licytacja realności pod nr. 390¹/₂ we Lwowie.

Dnia 9. marca: Licytacja dóbr Grażiowa w obwodzie Sanockim w Tarnowie.

domo, jak ogromne sumy urastają w kasach oszczędności z szelągów ubogich, może sobie wyobrazić, jakie kolosalne sumy zawarte są w tych bankach, w których znajdują się skarby Anglii.

— Dnia 14. b. m. nie dawano przedstawienia w król. teatrze w Berlinie, gdyż gaz nie chciał się palić. Zgromadzonej publiczności oznajmiono to ze sceny, a przy kasie zwracano pieniądze za kupione bilety.

— Z Paryża piszą: Przed kilkoma dniami wydarzył się tu szczególniejszy wypadek: Pewną dziewczynę, która z nieszczęśliwej miłości udusiła się czadem z węgla, przywrócono do życia tym sposobem, że przywołany lekarz kazał ją w kilku miejscach piec rozpalonem żelazem. Środek ten jednak był za nadto gwałtowny, bo lubo przywołana do przytomności umarła za godzinę z okropnego bólu.

— Jego Emin. Kardynał Wiseman omal że niezginął z całym swoim towarzystwem podróżnym jadąc z powrotem z Civitavecchii do Marsylii. W poblikości wysep hyeryjskich zetknął się parostatek w nozy z okrętem żaglowym i zaczął już tonąć. Szczęściem było powietrze spokojne i powoły ocalono pasażerów na czółnach.

— Policja londyńska nałożyła w zeszłym tygodniu karę na lorda-majora, iż z trotoaru przed Mansion-House (ratuszem) nie kazał sprzątać śniegu.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 8. Dodatku tygodniowego.